

Young Leosia, Szklanki

Gram sety gorące jak Diplo
Cały kraj się jara moja ksywką
Cały kraj jara się moją bibką
Kiedy za stołem miksuje ten hip hop
miksuje ten hip hop
wszystko co zrobiłam
to było dopiero intro
z dancehall'em miksuje ten hip hop
skaczesz na parkiecie, aż zrobiło się już widno
kiedyś to codziennie miałam klub
teraz mam tu pełny stół
z ziomalami dzielę się na pół
każdy ruch, to wspólny move
chce dostać ordery królowej imprezy
a potem królowej afterów
(czemu?)
Bo mi się należy (tak jest!)
Wie każdy kto ze mną coś przeżył
Noce nie bywają spokojne
Będzie trzeba, to pójdę na wojnę
Na ulicę w świecącej kurtce Moncler
Będę walczyć o zwrot moich wspomnień
Bo chcecie nam zabrać ten czas
I te radosne bankiety
Oddajcie lokale i hajs
Nie cenzurujcie poety

Czekam, aż znowu będziemy popijać Bacardi
W klubie ze szklanki
Gdy na parkiecie nasze fanki
A na głośniku Nicki i Cardi
Nie mów nikomu łamiemy zasady
Bo w domu też bywa funky
Kiedy wpadają koleżanki
Zaczynają się hulanki
Czekam aż znowu będziemy popijać bacardi
W klubie ze szklanki
Gdy na parkiecie nasze fanki
A na głośniku Nicki i Cardi
Nie mów nikomu łamiemy zasady
Bo w domu też bywa funky
Kiedy wpadają koleżanki
Zaczynają się hulanki

Wbijaj do mnie na house party
Z nami bawią się sąsiadki
Najpierw kozackie wieczory
Potem w radiu bolesne poranki
Mój typ melanżu to takie tańczone
Rock pełna sala przez noc i przez dobę
Buja się cały klub z nogi na nogę
Chcę już wieczory spędzać poza domem

Chce zawsze stać za dj-ką
Tam gdzie z nieba sypie się bankroll
Tam gdzie laski tańczą na pewno
Błyszczą sukienką, chodzą z torebką
Gdzie chłopakom chodzi tylko o jedno
W moim mieście chodzi tylko o jedno

Czekam aż znowu będziemy popijać bacardi
W klubie ze szklanki
Gdy na parkiecie nasze fanki
A na głośniku Nicki i Cardi

Nie mów nikomu łamiemy zasady
Bo w domu też bywa funky
Kiedy wpadają koleżanki
Zaczynają się hulanki
Czekam aż znowu będziemy popijać bacardi
W klubie ze szklanki
Gdy na parkiecie nasze fanki
A na głośniku Nicki i Cardi
Nie mów nikomu łamiemy zasady
Bo w domu też bywa funky
Kiedy wpadają koleżanki
Zaczynają się hulanki